

Ej, to 0-22, odbierz telefon
Zamknij oczy, włącz umysł, wyłącz przeciąg
Posłuchaj, usiądź wygodnie, odrzuć świat ten za oknem
Który mówi coś, ja milczę - ty mów do mnie
Pozwól, by świat zwolnił, pozwól by ten dźwięk
Był tym co musisz wdychać, by był twoim powietrzem
Naprawdę chciałbym wiedzieć, co czujesz
Czy jestem jak Kashpirovsky, nudzę cię i hipnotyzuję?
Piszemy dalej, muzyka jak konfesjonał
Jedziemy dalej, to nasz długi marsz, nasza droga

Najczystsza forma, rap bez cięcia, proste
To mój hymn życia, na którym wyrosłem
To jest jak garda przeciw złu tego świata
Patrzcie jak dziś znów triumfuje prawda
Jedziemy dalej jak za starych dobrych czasów
Wśród bębnow, basów i z winylowej płyty trzasków
Uwalniamy ekspresję, tak, niech ona leci w miasto
Niech otwiera umysły, a zmęczonym pozwala zasnąć
Da szansę przeżyć zagubionym na rozdrożach
To rap gramatyczny, którego nie sposób nie poznać
Dziękuję za te chwile, które spędziliśmy razem
Za chwile wrażeń, kolejny tour z prawdziwym rapem
Więc gdy na koncercie pod sceną staniesz
Podnieś ręce w górę jeśli czujesz ten kawałek

Wiele więcej nie umiem, choć Bóg nie skąpił mi talentu
Jednak najlepiej czuję się tu na stopień werblu
Oddycham rapem, wiesz, jeszcze lubię pisać
Grać koncerty, jeździć po Polsce, chcę jeszcze nagrywać
Pytają czasem - po co ten Grammatik
Po tylu latach dla was rap jest jeszcze fajny?
To jest tak, że razem robimy coś istotnego dla nas
Póki patrzymy sobie w oczy nie ma sensu przestawać
Jeszcze chwila nim znajdziemy przystań
Kolejna płyta, kolejny dziki rok na walizkach

Te koncerty jeden za drugim i Polska nasza
To było wtedy, gdy nieśliśmy "Światła miasta"
Teraz podobnie, choć wkraczamy w nowy etap
Reaktywacja od serca, a nie na sprzedaż
Tyle lat na scenie, a my wciąż tacy sami
Taki sam rap gramy, tak samo świat postrzegamy
Odnajdujemy szczęście w tych tak prostych dźwiękach
S33 laboratorium - liryczna Mekka
Z determinacją zwracamy rap, gdzie jego miejsce
Wzrasta ciśnienie, coraz szybciej bije serce

Dziękuję za te chwile, które spędziliśmy razem
Za chwile wrażeń, kolejny tour z prawdziwym rapem
Więc gdy na koncercie pod sceną staniesz
Podnieś ręce w górę jeśli czujesz ten kawałek